

Sygn. akt VII AGa 1092/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Wybraniec

Sędziowie: SA Ewa Zalewska (spr.)

SO del. Tomasz Szczurowski

Protokolant: protokolant Agata Wawrzyńkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt XX GC 1173/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) w W. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1092/184

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 26 listopada 2014 r. (data stempla biura podawczego Sądu) na podstawie art. 189 k.p.c. powód (...) sp. z o.o. w W. wniosła o ustalenie, że rozwiązanie przez pozwaną (...) (dalej także (...)) umowy z dnia 2 czerwca 2011 roku o dofinansowanie numer (...) w ramach działania 8.1 Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej 8. osi priorytetowej Społeczeństwo informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013 zawartej z powodem, było nieskuteczne.

W ocenie powoda pozwana nie dokonała skutecznego rozwiązania umowy o dofinansowanie z dnia 2 czerwca 2011 r., bowiem strona powodowa wykonywała przedmiotową umowę w sposób należyty, zgodnie z jej treścią.

Pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 241) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, iż zaistniały szczegółowo opisane przez pozwanego przesłanki z § 13 ust. 2 i 3 umowy z dnia 2.06.2011 r. determinujące rozwiązanie umowy. Wskazała, że powodem rozwiązania umowy było:

- 1) niezrealizowanie Projektu w pełnym zakresie, określonym Harmonogramem rzeczowo-finansowym, w terminie wskazanym w umowie,
- 2) nieprzekazywanie na wezwanie pozwanego informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektu,
- 3) niezłożenie w terminie wskazanym w umowie wniosków o płatność pośrednią oraz płatność końcową,
- 4) nieosiągnięcie wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie,
- 5) utrudnianie przeprowadzenia kontroli poprzez nieudostępnienie wszystkich dokumentów i odmowę udzielenia informacji,
- 6) niewykonywanie zaleceń pokontrolnych,
- 7) dokonywanie wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem z naruszeniem zasady uczciwej konkurencji, efektywności, jawności i przejrzystości.

Pozwana podniosła także zarzut co do braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje art. 189 k.p.c. Wskazała, że jeżeli powód jest przekonany o braku skuteczności dokonanego wypowiedzenia, to powinien umowę wykonywać i wносить o wypłatę kolejnych transz dofinansowania, a każdorazowo w ewentualnym procesie o zapłatę jako przesłankę rozstrzygnięcia sąd musiałby ocenić w pierwszej kolejności prawną skuteczność łączącego strony stosunku umownego, w tym także okoliczność, czy umowa wiąże dalej strony. Z tego względu powództwo powinno zostać oddalone z powodu braku interesu prawnego po stronie powodowej.

Pismem z dnia 30 stycznia 2017 r. (k. 496) powód zmienił powództwo w ten sposób, że zamiast ustalenia nieskuteczności rozwiązania przez pozwaną umowy z dnia 02 czerwca 2011 r. o dofinansowanie, wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 354.044,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pisma oraz o ustalenie, że pozwana złożyła bezskuteczne oświadczenie o rozwiązaniu umowy z dnia 2 czerwca 2011 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, iż kwota wynikająca ze zmiany powództwa jest to kwota rzeczywiście poniesionych wydatków przez powoda w związku z realizacją pierwszego etapu projektu. Zdaniem powoda kolejne etapy nie mogły być realizowane wobec braku wypłaty kolejnej zaliczki przez pozwaną. Powód podał, iż kwota 354.044,75 zł obejmuje całą kwotę, z której w przypadku zasądzenia jej na rzecz powoda, pozwana będzie mogła potrącić zaliczkę wypłaconą na rzecz powoda w kwocie 146.496 zł.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska.

Na ostatniej rozprawie przed Sądem Okręgowym pełnomocnik powoda zapytany o podstawę prawną zmienionego żądania wskazał, że powód dochodzi roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym oddalił powództwo, a w punkcie drugim wyroku zasądził od powoda (...) sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanej (...) w W. kwotę 7 234 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 02 czerwca 2011 roku powód G. B. z siedzibą w W. i pozwana (...) w W. zawarły „Umowę o dofinansowanie nr (...)08.01.00-14-510/10-00 w ramach działania 8.1 Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej 8. osi priorytetowej, Społeczeństwo informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki, Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2000-2013”. Przedmiotem umowy było udzielenie powodowi przez pozwaną wsparcia na realizację projektu „Semantyka w polityce -My Polacy Chcemy Wiedzieć”

w ramach programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Zawarcie umowy poprzedziło złożenie przez powoda wniosku o dofinansowanie. /dowód : wniosek k.285-313, umowa k.257-284, 285-313/

Zgodnie z umową, zmienioną aneksem z dnia 3 stycznia 2012 r. i dołączonych załączników powód zobowiązał się do :

- zrealizowania projektu w pełnym zakresie określonym harmonogramem rzeczowo-finansowym projektu, w terminie do dnia 31 października 2013 roku. /§ 3 ust. 1 w związku z § 6 ust. 3 umowy w brzmieniu nadanym aneksem nr (...)/ ;

- osiągnięcia wskaźników określonych we wniosku o dofinansowanie /§ 8 ust. 1 w związku z pkt 21 wniosku o dofinansowanie/, oraz

- osiągnięcia celów projektu /§ 8 ust. 2 opisanych w pkt 15 lit. a/ wniosku o dofinansowanie/.

Powód zobowiązał się także do przekazywania pozwanej lub podmiotom przez nią upoważnionym na każde wezwanie informacji, wyjaśnień na temat realizacji projektów, w tym także do przedkładania dokumentów lub ich poświadczonych kopii, włączając w to wszystkie faktury, wyciągi bankowe dotyczące wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania.

Powód zobowiązał się do finansowania projektu i pokrycia w całości wydatków niekwalifikujących się do objęcia wsparciem /§ 4 ust. 5 i 6/. Obowiązany był również do przedkładania na każde żądanie pozwanej informacji i wyjaśnień dotyczących realizacji projektu, przedkładania dokumentów, faktur, wyciągów bankowych dotyczących wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

Wyplata dofinansowania następowała na podstawie wniosków o płatność. Wnioski o płatności miały być składane w terminie 30 dni od końca realizacji etapu wskazanego w harmonogramie rzeczowo finansowym. Wnioski o płatność pośrednią miały zostać złożone do dnia 30 maja 2012 roku, 30 listopada 2012 roku, 30 maja 2013 roku, a wniosek o płatność końcową nie później niż do dnia 31 października 2013 roku /§ 7 ust. 19, 20/. Powód złożył dwa wnioski o płatność, pierwszy o płatność zaliczkową w dniu 19 października 2011 roku oraz o płatność pośrednią w dniu 30 maja 2012 roku. Na podstawie pierwszego wniosku o płatność zaliczkową, pozwana wypłaciła powodowi w dniu 17.02.2012 roku zaliczkę w kwocie 146 496 zł.

Procedura związana z weryfikacją wniosku o płatność została określona w § 7 umowy (warunki wypłaty dofinansowania). Powód, do każdego wniosku o płatność, poza wnioskiem o płatność zaliczkową, zobowiązany był załączyć kopie dokumentów źródłowych, a w szczególności dokumentów księgowych potwierdzających poniesione wydatki, kopie wyciągów bankowych potwierdzających dokonanie wszystkich płatności związanych z realizacją projektu, kopie dokumentów potwierdzających przyjęcie środków trwałych do użytkowania lub wartości niematerialnych i prawnych, w przypadku wydatków związanych z wynagrodzeniami oraz obowiązkowymi pozapłacowym kosztami pracy - oświadczenie o wypłaconych wynagrodzeniach dla pracowników w ramach projektu, kopie rachunków za wykonanie zlecenia/dzieła, kopie deklaracji (...) lub (...) oraz deklaracji ZUS DRA, kopie dokumentów potwierdzających wypłatę wynagrodzeń/obowiązkowych pozapłacowych kosztów pracy, kopię umowy najmu, wyciąg z rachunku bankowego.

Rozliczenie zaliczki polegało na wykazaniu we wniosku o płatność wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem odpowiadających kwocie dofinansowania rozliczanej w formie zaliczki (ust. 11). Warunkiem koniecznym przekazania powodowi płatności pośredniej było zatwierdzenie przez pozwaną poniesionych przez powoda wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem oraz pozytywne zweryfikowanie części sprawozdawczej wniosku o płatność (ust. 17). Umowa uprawniała pozwaną do wstrzymania wypłaty dofinansowania w przypadku wystąpienia uzasadnionych podejrzeń, że projekt realizowany jest niezgodnie z umową, w szczególności w razie stwierdzenia rozbieżności w realizacji projektu w stosunku do opisu zawartego we wniosku o dofinansowanie wraz załącznikami, czy też niezłożenia przez powoda informacji, wyjaśnień, o których mowa w § 3 ust. 3 umowy, nieusunięcia braków lub błędów, o których mowa w ust. 13 § 7 lub braku postępów realizacji projektu w stosunku do terminów określonych w umowie (ust.16)./okoliczności niesporne/

W dniu 30 maja 2012 r. powód złożył wniosek o płatność pośrednią. Wniosek ten jak i dalsze pisma w postaci uzupełnień, wyjaśnień, zawierały błędy rachunkowe, jak również nie dołączono kopii wymaganych dokumentów księgowych, co powodowało wydłużenie całego procesu. Pismem z dnia 12 lipca 2012 r. powód wystąpił o wprowadzenie zmian do umowy, w przedmiocie dodania miejsca realizacji projektu przy ul. (...) lok. 6 w W.. Prace nad treścią aneksu zostały wstrzymane z uwagi na fakt, iż w trakcie oceny wniosku o płatność pośrednią z dnia 30 maja 2012 r. zostały ujawnione nieprawidłowości stanowiące podstawę do rozwiązania umowy. Pozwana wstrzymała prace nad aneksem do czasu zakończenia weryfikacji wniosku o płatność pośrednią, o czym powiadomił powoda. W związku z powyższym pomiędzy powodem, a pozwanym toczyła się pomiędzy 20 czerwca 2012 r., a 5 grudnia 2012 r. wymiana korespondencji zmierzająca do wyjaśnienia nieprawidłowości. W tym okresie pozwana wzywała powoda do uzupełnienia wniosku o płatność pismami z dnia 20 czerwca 2012 r., 6 i 26 lipca 2012 r., 20 sierpnia 2012 r., 28 września 2012 r., 17 października i 28 listopada 2012 r. Formułując powyższe wezwania pozwana postępowała zgodnie z trybem weryfikacji wniosku o płatność określonym w § 7 ust. 13 umowy. Zgodnie z tym postanowieniem, powód na wezwanie pozwanej był zobowiązany do składania brakujących lub poprawionych dokumentów w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, przy czym 40 dniowy termin na weryfikację rozpoczynał bieg dopiero od dostarczenia poprawnego i kompletnego wniosku. /dowód : k.334-340, 343-345, 348-350, 360-366/

We wspomnianym piśmie z dnia 12 lipca 2012 r. powód jednocześnie wskazał nowy adres korespondencji tj. Aleje (...) W.. Od tego dnia korespondencja była przesyłana pozwanemu (powinno być powodowi) na wskazany adres. Korespondencja kierowana do powoda na powyższy adres była zwracana przez pocztę z adnotacją „adresat nieznan”. Wobec powyższego powód (powinno być pozwany) kierował korespondencję na adres siedziby powoda, gdyż pod tym adresem spółki była odbierana korespondencja. /dowód : k. 342, 347, 351-359, 369, 374, 376, 380,384/

Następnie w dniach 18-19 kwietnia 2013 r. została przeprowadzona u powoda kontrola, w trakcie której pracownicy (...) Instytucji Finansującej ((...)) tj. Fundacji (...), dokonali weryfikacji tworzonego systemu. W wyniku kontroli stwierdzono, że w e-usłudze nie zaimplementowano wszystkich funkcjonalności, o czym powód został poinformowany w informacji pokontrolnej z dnia 26 kwietnia 2013 r. i zobowiązany do przedstawienia e-usługi wersji finalnej posiadającej pełną funkcjonalność oraz rzeczywiste dane. Z powyższego wynika, że nie został zrealizowany pierwszy etap realizacji projektu. W pierwszym etapie realizacji projektu miał zostać zrealizowany cały system informatyczny. Zgodnie z założeniem projektu w pierwszym etapie powód miał wdrożyć do e-usługi robot internetowy do gromadzenia tekstów wypowiedzi polityków P. oraz analizator morfosyntaktyczny do języka polskiego (...), (...) M. oraz (...). Usługa z ww. funkcjonalnościami nie została wdrożona w terminie wynikającym z harmonogramu rzeczowo-finansowego, jak i nie została wdrożona na dzień przeprowadzonej kontroli. Z kontroli zostały sporządzone informacje pokontrolne, które zostały odebrane przez powoda osobiście 24 maja 2013 r. W informacji pokontrolnej sformułowano zalecenia pokontrolne, które powód był zobowiązany wykonać w terminie 14 dni od dnia otrzymania informacji pokontrolnej. W dniu 10 czerwca 2013 r. powód złożył wyjaśnienia do informacji pokontrolnej. Wyjaśnienia te nie stanowiły wykonania zaleceń pokontrolnych, do wykonania których powód zobowiązał się w umowie. Tym samym powód nie wykonał zaleceń pokontrolnych, co stanowiło naruszenie § 10 pkt 9 umowy. /dowód : k. 152-158; 367-368, 370-371, zeznania świadków G. Z., M. G. k.487v-488/

Z uwagi na powyższe, pozwana pismem z 13 listopada 2013 r. wzywała powoda do zajęcia ostatecznego stanowiska w przedmiocie możliwości dalszej prawidłowej realizacji umowy. Pismo to zostało zwrócone przez pocztę. W dniu 12 grudnia 2013 r., wobec upływu terminu do złożenia wniosku o płatność pośrednią z dniem 30 listopada 2012 r. i 30 maja 2013 r. oraz wniosku o płatność końcową 31 października 2013 r., pozwana wystosowała kolejne pismo do powoda, wzywając do złożenia wniosku o płatność pośrednią oraz wniosku o płatność końcową. /dowód : k. 373.375/

Pismem z dnia 12 sierpnia 2014 r. pozwana, wobec braku wykonania przez powoda zaleceń pokontrolnych, braku wniosków o płatność pośrednią i końcową, niedopełnienia przez powoda obowiązków wynikających z § 3 ust. 1 i 3, § 6 ust. 6, § 7 ust. 19, 20, § 8 ust. 1, 2, 11, § 10 ust. 69, § 12 ust. 2 umowy o dofinansowanie, na podstawie postanowień § 13 ust. 3 pkt 7 lit. c, f, g. wypowiedziała umowę o dofinansowanie z 2 czerwca 2011 r. ze skutkiem natychmiastowym. W uzasadnieniu pozwana stwierdziła, że powód nie zrealizował projektu w pełnym zakresie

określonym harmonogramem rzeczowo-finansowym w terminie wskazanym w § 6 i ust. 3 umowy o dofinansowanie, a w konsekwencji powód nie osiągnął celu projektów w tym także obligatoryjnych wskaźników produktu i rezultatu. Pozwana podała, iż powyższe okoliczności stanowią również podstawę do rozwiązania umowy z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia na podstawie § 13 ust. 2 punkt 1, 3 i 4. Jednocześnie pozwana, stosownie do § 14 ust. 1 umowy, wezwała powoda do zwrotu kwoty wypłaconego dofinansowania w formie refundacji to jest kwoty 146 496 zł wypłaconej tytułem zaliczki. Pismo to zostało odebrane przez powoda 14 sierpnia 2014 r. pod adresem siedziby spółki. /dowód : k.377-384; k.381-383/.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych przez strony – dołączonych do pism procesowych w toku postępowania, niekwestionowanych wzajemnie dokumentów, wskazując, że okoliczności opisane w przedłożonej dokumentacji (wniosek o dofinansowanie, umowa, wymiana pism, wypowiedzenie umowy) były niesporne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że sporną kwestią było wystąpienie przesłanek, a więc zaistnienie pewnych wydarzeń będących elementem stanu faktycznego, determinujących wypowiedzenie umowy przez pozwaną (odbieranie korespondencji kierowanej do powoda przez pozwaną, kwestia płatności kwot dofinansowania rozumianych jako zaliczki, realizacja umowy zgodnie z jej zapisami). Jako wiarygodne Sąd I instancji ocenił zeznania świadków P. K. (1), P. M., A. D., G. Z., M. G., jak i strony - A. S.. Sąd Okręgowy wskazał, że świadkowie przedstawili spójny obraz działań związanych z zawarciem umowy i pojawiającymi się problemami z jej realizacją. Na tej podstawie świadkowie (za wyjątkiem zeznań kontrolerów G. Z., M. G.) formułowali zarzuty wobec pozwanej, niejako zarzucając jej brak chęci współpracy, bezpośrednich spotkań i pomocy w realizacji umowy, co w konsekwencji doprowadziło do ich zdaniem niezasadnego wypowiedzenia umowy.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że należało wyjaśnić istotę umowy o dofinansowanie i przesłanki ubiegania się o refundację poniesionych przez powoda wydatków na realizację projektu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z umową o dofinansowanie tj. z jej § 4 ust. 2 wynikało, że całkowity koszt realizacji projektu oraz maksymalna kwota wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem wynosiła 697 600 zł. Zgodnie natomiast z § 5 ust. 1 maksymalne dofinansowanie na realizację projektów winno wynieść 488.320 zł, co stanowi 70% kwoty zatwierdzonych wydatków kwalifikowanych. Zgodnie z harmonogramem płatności będącym częścią umowy o dofinansowanie została wypłacona pierwsza transza, czyli zaliczka w kwocie 146 496 zł. W związku z powyższym maksymalną kwotą dofinansowania dla beneficjenta, która pozostała do wypłaty była kwota 341 824 zł. Powyższa kwota mogłaby być wypłacana jeśli beneficjent dochowałby zapisów § 6 ust. 2 umowy o dofinansowanie. Nie wszystkie zatem poniesione przez beneficjenta wydatki w ramach projektu mogły zostać uznane za kwalifikujące się do objęcia wsparciem. Mogło zdarzyć się i tak, iż żaden z poniesionych przez beneficjenta wydatków nie zostałby zakwalifikowany jako podlegający refundacji. Powyższe nie zwalniałoby jednak powoda od kontynuacji projektu. Wydatkami kwalifikującymi się do objęcia wsparciem były, stosownie do zapisu § 6 ust. 2 umowy, wydatki które jednocześnie były niezbędne do prawidłowej realizacji projektu, zostały wskazane w harmonogramie rzeczowo-finansowym projektu stanowiącym załącznik nr 2, zostały faktycznie poniesione w okresie kwalifikowalności wydatków i nie wcześniej niż w dniu następującym po dniu złożenia wniosku o dofinansowanie, zostały prawidłowo udokumentowane i zostały zweryfikowane oraz zatwierdzone przez Instytucję Wdrażającą Instytucję Pośredniczącą drugiego stopnia. Sąd Okręgowy uznał, że z powyższego wypływa logiczny wniosek, iż nie wszystkie poniesione przez powoda wydatki mogły być uznane za wydatki kwalifikujące się do objęcia wsparciem.

Sąd Okręgowy wskazał, że wkład własny beneficjenta na realizację projektu równał się różnicy pomiędzy kwotą 697 600 zł, a kwotą 488 320 zł, co stanowiło kwotę 209 280 zł, a potwierdzeniem powyższego jest wyrażony wprost wkład własny beneficjenta w § 4 pkt 3 umowy równy kwocie 209 280 zł, co znajduje również potwierdzenie w złożonym wniosku o dofinansowanie /k.311/, gdzie sam powód podał jako środki gwarantowane przez wnioskodawcę na poziomie 300 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że Harmonogram płatności do umowy o dofinansowanie - załącznik do umowy /k.329/ określał formy płatności, wydatki kwalifikujące się do objęcia wsparciem oraz kwoty dofinansowania. I tak, pierwsza płatność została określona jako płatność zaliczkowa na kwotę 146 496 zł i w tym przypadku wydatki kwalifikujące się do objęcia wsparciem zostały określone na poziomie 0 zł, a zatem w tym przypadku kwota dofinansowania nie była uzależniona od poniesionych wydatków. Druga, trzecia i czwarta płatność zostały określone jako płatność pośrednia, a ostatnia jako płatność końcowa. W przypadku drugiej płatności kwota dofinansowania wynosiła 86 184 zł przy wydatkach kwalifikujących się do objęcia wsparciem na poziomie 332 400 zł, w przypadku drugiej płatności pośredniej kwota dofinansowania wynosiła 94 080 zł przy wydatkach kwalifikujących się do objęcia wsparciem na poziomie 134 400 zł, w przypadku trzeciej płatności pośredniej, kwota dofinansowania wynosiła 82 880 zł przy wydatkach kwalifikujących się do objęcia wsparciem na poziomie 118 400 zł. W przypadku płatności końcowej kwota dofinansowania wynosiła 78 680 zł przy określeniu wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem w ramach projektu na kwotę 112 400 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z harmonogramu rzeczowo-finansowego projektu (k. 328) wynikało, że realizacja projektu została podzielona na 4 etapy, a każdy z etapów winien być przeprowadzony w odpowiednim przedziale czasowym oraz zawierał wyszczególnienie działań, jakie powinny być przeprowadzone w ramach danego etapu.

I tak, w ramach etapu pierwszego beneficjent winien przeprowadzić następujące czynności: wynajem pomieszczeń biurowych, opłaty telekomunikacyjne, usługi księgowe, promocja partycypacji UE w projekcie, nabycie praw autorskich do tekstów prasowych oraz tekstów udzielanych mediom, wynagrodzenie informatyka - kodera zatrudnionego na podstawie umowy o pracę na pełen etat, wynagrodzenie informatyka - semantyka na podstawie umowy o dzieło, wynagrodzenie semantyka zatrudnionego na podstawie umowy o pracę na pełen etat, wynagrodzenie 2 semantyków na podstawie umowy-zlecenia, zakup usług informatycznych z zakresu opracowania robota internetowego do gromadzenia tekstów wypowiedzi polityków, zakup licencji na oprogramowanie P. oraz analizator morfosyntaktyczny do języka polskiego (...), który miał posłużyć do automatycznego określenia znaczenia słów użytych przez polityka w jego wypowiedzi, zakup licencji na oprogramowanie (...) M., zakup licencji na oprogramowanie (...), promocję projektu z wykorzystaniem reklamy kontekstowej, promocję projektu z wykorzystaniem narzędzi PR i promocję projektu z wykorzystaniem pozycjonowania strony. Wskazany pierwszy etap projektu winien być przeprowadzony w okresie od 1 listopada 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie kluczową kwestią było ustalenie, czy zaistniały przesłanki określone w § 13 umowy do wypowiedzenia przez pozwanego umowy z dnia 2 czerwca 2011 r. w trybie natychmiastowym (pkt 3), względnie z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia (pkt 2).

W ocenie Sądu I instancji na tak postawione pytanie należało udzielić odpowiedzi twierdzącej, gdyż powodem rozwiązania umowy było: 1. niezrealizowanie projektu w pełnym zakresie określonym harmonogramem rzeczowo-finansowym w terminie wskazanym w umowie, 2. nieprzekazywanie na wezwanie pozwanej informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektu, 3. niezłożenie w terminie wskazanym w umowie wniosków o płatność pośrednią oraz płatność końcową, 4. nieosiągnięcie wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie 5., utrudnianie przeprowadzenia kontroli poprzez nieudostępnienie wszystkich dokumentów i odmowę udzielenia informacji 6. niewykonanie zaleceń pokontrolnych 7. dokonywanie wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem z naruszeniem zasady uczciwej konkurencji, efektywności, jawności i przejrzystości.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód nie zrealizował projektu w pełnym zakresie określonym harmonogramem rzeczowo-finansowym w terminie wskazanym w umowie. Nie złożył w terminie wskazanym w umowie wniosku o płatność pośrednią oraz płatność końcową oraz nie osiągnął wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie, nie wykonał zaleceń pokontrolnych. W trakcie kontroli w szczególności nie okazał C.V. osób zatrudnionych na stanowisku semantyka, nie przedstawił deklaracji ZUS i deklaracji podatkowych za okres od maja 2012 roku do kwietnia 2013 roku, przelewów do ZUS i US za okres od stycznia 2013 roku do kwietnia 2013 roku, nie okazał rachunków oraz potwierdzeń przelewów wynagrodzeń za miesiące od maja 2012 roku do października 2012 roku, nie okazał dokumentacji finansowo-księgowej oraz potwierdzeń przelewów związanej z promocją projektu. Okoliczności sprawy

wskazywały, iż powód nie składał wniosków o płatność, nie udzielał informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektu, nie odbierał korespondencji, utrudniał przeprowadzenie kontroli poprzez nieudostępnienie wszystkich dokumentów, jak i nie wykonywał zaleceń pokontrolnych.

Do rozwiązania umowy o dofinansowanie doszło zatem w ocenie Sądu Okręgowego na podstawie § 13 ust. 3 pkt 7 lit. c umowy łączącej strony /beneficjent zaprzestał realizacji projektu bądź realizuje go w sposób sprzeczny z postanowieniami umowy lub z naruszeniem prawa/, § 13 ust. 3 pkt 7 lit. f /beneficjent nie osiągnął celów projektu/ oraz na podstawie § 13 ust. 3 pkt 7 lit. g /beneficjent dokonał zakupu towarów i usług w sposób sprzeczny z umową/, co uzasadniało rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym.

Trafnie również zdaniem Sądu Okręgowego pozwany powołał się na zapisy § 13 ust. 2 pkt 1, 3 i 4 umowy uzasadniające wypowiedzenie umowy z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, bowiem powód jako beneficjent utrudniał przeprowadzenie kontroli, nie wykonał zaleceń pokontrolnych zgodnie z § 10 ust. 9 - § 13 ust. 2 pkt 1, nie przedłożył wniosku o płatność w terminach określonych w § 7 ust. 19 do 21 - § 13 ust. 2 pkt 3, nie uzupełnił lub nie poprawił wniosku o płatność wraz załącznikami - § 13 ust. 2 pkt 4.

W kwestii podnoszonego przez stronę powodową faktu nie doręczenia jej pism pozwanej, Sąd Okręgowy wskazał, że strony w umowie ustaliły, iż korespondencja dotycząca realizacji umowy będzie doręczana powodowi na adres ulica (...), (...)-(...) W., przy czym o zmianie adresu każda ze stron obowiązana była powiadomić drugą stronę na piśmie w terminie 7 dni od zmiany adresu pod rygorem uznania, że korespondencja przekazana stronie na jej dotychczasowy adres zostanie skutecznie doręczona. Strony umowy ustaliły przy tym, że jeżeli pismo skierowane do powoda zostanie zwrócone przez pocztę to będą uznawać, że pismo zostało doręczone w dniu otrzymania zwrotu pisma.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro powódka wskazała adres dla doręczeń, to na niej ciążył obowiązek odbierania korespondencji wysyłanej pod wskazany adres, a mając na uwadze zapisy umowy tj. treść jej § 17 ust. 3 pkt 2 i ust. 3 pkt 7, o zmianie adresu strona powinna powiadomić drugą stronę na piśmie w terminie 7 dni od zmiany adresu pod rygorem uznania, że korespondencja przekazana stronie na jej dotychczasowy adres zostanie skutecznie doręczona oraz, że jeżeli beneficjent odmawia przyjęcia pisma lub pismo zostanie odrzucone z innego powodu, uznaje się, że pismo zostało doręczone w dniu odmowy jego przyjęcia przez beneficjenta lub w dniu otrzymania zwrotu pisma przez Instytucję Wdrażającą Instytucję Pośredniczącą drugiego stopnia.

Z uwagi na treść pisma powoda z dnia 12 lipca 2012 roku, podany przez powoda adres Aleje (...) był jedynym adresem do korespondencji. Stosownie do zapisów umowy był to jedyny adres, na który mogła być doręczana korespondencja ze skutkiem prawnym dla powoda. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, to powód ponosi konsekwencje zmiany adresu i jest obciążony skutkami braku podejmowania korespondencji pod wskazanym, przez siebie adresem. Twierdzenia powoda, poparte również zeznaniami świadków, iż pozwana mogła w inny sposób kontaktować się z powodem tj. poprzez korespondencję w formie elektronicznej, poprzez fax, czy telefon, nie mogły zdaniem Sądu Okręgowego stanowić o wyłączeniu odpowiedzialności powoda za prawidłowe doręczanie mu korespondencji, bowiem o ile zgodzić się należy, z powyższymi twierdzeniami o możliwości innej formy komunikacji, to podkreślenia wymaga to, iż w świetle zapisów łączącej strony umowy, na pozwanej nie ciążył obowiązek poszukiwania różnych form kontaktu z powodem w przypadku nieskuteczności kontaktu do jakiego zobowiązany był umownie tzn. kontaktu listownego na podany przez powoda adres. Z powyższego względu Sąd Okręgowy zarzut powoda, iż pozwana nie reagowała na propozycje zorganizowania spotkań ocenił jako nietrafny.

Zdaniem Sądu I instancji nietrafne były także twierdzenia powódki, jakoby kolejne etapy projektu nie mogły być realizowane wobec braku wypłaty kolejnej zaliczki przez pozwaną, gdyż powódka błędnie definiuje kwoty płatności pośrednich określone w harmonogramie jako zaliczki w sytuacji, gdy umowa przewidywała płatność w formie zaliczkowej jedynie kwoty pierwszej tj. 146 496 zł i cała zaliczka, którą przewidywała umowa o dofinansowanie została beneficjentowi przekazana. Jak wynika bowiem z treści załącznika nr 2 do aneksu, wysokość zaliczki w ramach projektu została określona na kwotę 146 496 zł i taka kwota została powodowi wypłacona, tak więc o wypłacie kolejnej zaliczki na poczet realizacji projektu nie mogło być już mowy. Beneficjent mógł

uzyskać jedynie refundację poniesionych kosztów kwalifikowanych projektu pod warunkiem m.in. ich prawidłowego udokumentowania, zweryfikowania i zatwierdzenia przez pozwaną stosownie do postanowień paragrafu szóstego umowy „kwalifikowalność wydatków i przejrzystość finansowa”. Jako zasadne należało zdaniem Sądu Okręgowego ocenić twierdzenia pozwanej, iż powódka nie miała podstaw do uzależnienia dalszej realizacji projektu od wypłaty refundacji środków, w sytuacji, gdy pomiędzy stronami istniał zatwierdzony harmonogram rzeczowo-finansowy projektu, a pozwana miała możliwość wstrzymania się z wypłatą dofinansowania w przypadku wystąpienia uzasadnionych podejrzeń, że projekt realizowany jest niezgodnie z umową. Umowa o dofinansowanie przewidywała również rygor odrzucenia wniosku o płatność, w przypadku gdy beneficjent, na wezwanie Instytucji Wdrażającej Instytucji Pośredniczącej drugiego stopnia, nie złoży brakujących lub poprawionych dokumentów. Stąd w ocenie Sądu Okręgowego proces weryfikacji przez pozwaną wniosku o płatność nie mógł stanowić okoliczności uzasadniających brak dalszej realizacji przez powódkę projektu.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka złożyła nieczytelny wniosek o płatność, zawierający liczne braki i niejasności, które skutkowały wstrzymaniem płatności. Składając wniosek o takiej treści sama powódka naraziła się więc na ryzyko braku wypłaty środków. Sąd I instancji stwierdził, że w piśmie (...) z dnia 20 czerwca 2012 roku zawarto szereg uwag do złożonego wniosku o płatność, odnoszących się m.in. do błędnych dat w zawartej umowie, niezgodności wersji elektronicznej i wersji papierowej wniosku o płatność, braku protokołów odbioru wykonanych usług, braku wykazania dokonanych przelewów do ZUS i US.

Nie ulegało w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, że powódka nie dochowała obowiązku współpracy, który miał polegać na przekazywaniu na każde wezwanie pozwanej informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektu (§ 3 ust. 3 umowy). Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka jako beneficjent nie przekazywała informacji na żądania pozwanej, nie odbierała korespondencji pod wskazanym adresem dla doręczeń, nie uzupełniła informacji pokontrolnej. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana wielokrotnie stwarzała powódcie możliwość złożenia wyjaśnień, uzupełnienia dokumentacji, co umożliwiłoby prawidłowe rozliczenie projektu. Wzywała pozwaną do złożenia wniosków o płatność pośrednią i wniosku o płatność końcową. Powódka zaś przedłożyła niewystarczające wyjaśnienia i dokumenty, jak i nie stosowała się do wezwań i zaleceń pokontrolnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzona kontrola (k.152- 158) potwierdziła, że nie został zrealizowany pierwszy etap projektu, nie zaimplementowano bowiem wszystkich wymaganych funkcjonalności, które wynikały z harmonogramu. Sąd Okręgowy wskazał, że z protokołu kontroli oraz zeznań świadków G. Z. i M. G., wynika, iż kontrolerzy podczas działań kontrolnych oglądali system w formie funkcjonalności przedstawionej przez powoda oraz że stosownie do zapisów harmonogramu działań, jakie winny być przeprowadzone w ramach pierwszego etapu, powód winien wdrożyć robota internetowego do gromadzenia tekstów wypowiedzi polityków, oprogramowanie P. oraz analizator morfosyntaktyczny do języka polskiego (...), (...) M. oraz (...), lecz nie przedstawiono e-usługi z powyższymi funkcjonalnościami. Beneficjent miał możliwość zaprezentowania e-usługi w wersji finalnej, ale pismo pozwanej, wzywające w tym zakresie powoda nie zostało podjęte w terminie. Powód nie wykonał zaleceń pokontrolnych (tj. uzupełnienia dokumentacji wysłanej do ZUS i US, udokumentowania wykonywania prac zatrudnionych przy projekcie osób, wskazania dzierżawy serwera, na którym miało być zainstalowane oprogramowanie) oraz na żadnym etapie realizacji projektu nie oferował e-usługi w formule zgodnej z założeniami projektu.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód zarzucał pozwanej, iż pozostawała w beczynności, w szczególności nie rozpoznała wniosku z dnia 12 lipca 2012 o aneks do umowy, gdzie wskazywała zmianę miejsca realizacji projektu. Odnosząc się do powyższego zarzutu Sąd Okręgowy stwierdził, że zważyć należało, iż pozwana winna była rozpatrzyć wniosek powoda o aneks w terminie 30 dni od dnia otrzymania kompletnych wniosków, co wynikało z § 9 ust. 4 umowy. Złożony natomiast przez powoda wniosek o aneks z dnia 12 lipca 2012 roku nie mógł być rozpatrzony, albowiem był niekompletny. Pozwana w odpowiedzi na wniosek powoda w wystosowała pismo, w którym wskazała na braki we wniosku, do czego powód ustosunkował się kolejnym pismem. Do 3 października 2012 roku trwała wymiana korespondencji pomiędzy powodem a pozwaną w celu uzupełnienia i poprawienia wniosku.

Sąd Okręgowy, ustosunkowując się także do tego, że powód zarzucał pozwanej, iż z powodu braku wypłaty kolejnej zaliczki, rozliczenia pierwszego etapu projektu, nie mógł realizować kolejnych etapów projektu, co w efekcie doprowadziło do braku zrealizowania projektu, jako niezasadne ocenił powyższe twierdzenia powoda, gdyż stosownie do zapisów harmonogramu i umowy powód obowiązany był realizować kolejne etapy projektu, aż do jego pełnego zakresu określonego w harmonogramie rzeczowo-finansowym w terminie wskazanym w § 6 ust. 3 z własnych środków. Nie były zatem uprawnione twierdzenia powoda, iż nie mógł realizować kolejnych etapów projektu z uwagi na brak płatności ze strony pozwanej. Sąd Okręgowy stwierdził, że w pierwszej kolejności powód winien zapewnić finansowanie projektu, a następnie uprawniony był do ubiegania się o refinansowanie (refundację) na warunkach określonych w umowie. Podkreślenia wymagało zdaniem Sądu Okręgowego także to, iż zgodnie z zapisami umowy o dofinansowanie tj. jej § 4 ust. 5, to powód był zobowiązany do zapewnienia finansowania projektu, a obowiązek realizacji kolejnych etapów projektu wynikał wprost z treści zawartej umowy o dofinansowanie, w której w § 3 ust. 1 wskazano, iż projekt musi być zrealizowany w pełnym zakresie określonym w harmonogramie rzeczowo-finansowym projektu w terminie wskazanym w § 6 ust. 3 z należytą starannością, zgodnie m. in. z umową i załącznikami, w szczególności z zapisem zawartym we wniosku o dofinansowanie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że to powódka w pkt. 18 wniosku o dofinansowanie (k.302v-303) wskazała, iż pierwszy etap realizacji projektu zostanie sfinansowany ze środków własnych (94.320 zł) i otrzymanej zaliczki (220.080 zł), a drugi etap zostanie w całości sfinansowany ze środków własnych beneficjenta (k.303 verte kwota 110.400 zł). Dopiero kolejne etapy projektu miały być częściowo finansowane z dofinansowania poprzednich, zakończonych i rozliczonych etapów oraz generowanych przychodów. To zatem powód zobowiązany był do zapewnienia finansowania projektu i jego dalszej realizacji, a nie uzależnienia wykonywania projektu od wypłaty refundacji, zwłaszcza w sytuacji, kiedy nie złożył kompletnego wniosku o płatność pośrednią, warunkującego możliwość wypłaty dofinansowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., wskazując, że na ich wysokość złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł oraz opłaty od pełnomocnictw w kwocie 34 zł.

Strona powodowa wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem zeznań świadków P. K. (1), P. M., A. D. oraz zeznań strony A. S., pomimo, uznania przez Sąd zeznań tych osób za wiarygodne i spójne, które to naruszenie doprowadziło do braku ustaleń faktycznych dotyczących prawidłowości w realizowaniu umowy z dnia 02 czerwca 2011 r. o dofinansowanie numer (...) w ramach działania 8.1 Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej 8. Osi priorytetowej Społeczeństwo Informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013 (dalej zwana: umowa o dofinansowanie) ze strony powodowej,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie informacji pokontrolnej doręczonej powodowej spółce w dniu 24 maja 2013 r, podczas, gdy powodowa spółka w dniu 10 czerwca 2013 r. zakwestionowała ustalenia pokontrolne, natomiast strona pozwana tego twierdzenia nie obaliła w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, a Sąd nie posiadał wiedzy specjalnej, która pozwoliłaby mu dokonać oceny prawidłowości ustaleń pokontrolnych,

- nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy wskutek ograniczenia się przez Sąd wyłącznie do dowodów z dokumentów, pominięcie zeznań świadków oraz strony pomimo obowiązku wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności w zakresie zarzutów formułowanych przez świadków P. K. (1), P. M., A. D. oraz strony A. S. oraz niezbadanie w żadnej mierze, czy faktycznie zaistniały okoliczności, na które powoływała się pozwana,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych w sprawie wyłącznie na podstawie twierdzeń strony pozwanej, które nie zostały zweryfikowane przez biegłego posiadającego wiadomości specjalne, a o którego powołanie wniossek powinna złożyć strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. brak wskazania w uzasadnieniu wyroku konkretnych wskazań, na których dowodach wskazanych przez stronę powodową Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie,

Biorąc pod uwagę powyższe, strona powodowa wniosła o:

1. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za I i II instancję;

2. w przypadku uznania przez Sąd odwoławczy, że nie zachodzi nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I Instancji poprzez uwzględnienie wniesionej apelacji i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodowej spółki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda sprecyzował wniosek apelacji w zakresie żądanej zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, że wniósł o zasądzenie żądanej w piśmie z 30 stycznia 2017 r. kwoty, a jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 471 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelacja zawierała jedynie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad postępowania tj. zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Podkreślenia wymaga w związku z powyższym, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji. Obowiązkiem tego sądu jest natomiast rozpoznanie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2011 r., I UK 357/10, oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r. Nr 6, poz. 55).

Odnosząc się zatem do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy stwierdzić, że nie mogły one odnieść skutku.

Wbrew wywodom skarżącego, Sąd Okręgowy nie dokonał oceny materiału dowodowego z pominięciem zeznań świadków P. K. (2), P. M., A. D. oraz zeznań strony A. S.. Sąd Okręgowy wszystkie ww. osobowe dowody dopuścił i przeprowadził. Faktycznie uznał je za wiarygodne i spójne, ale jak wskazał w uzasadnieniu (k.858) jedynie w tym zakresie, w jakim wynikały z nich działania związane z zawarciem umowy i pojawiającymi się problemami z jej realizacją oraz z poczuciem ww. osób co do tego, że uważały one, iż pozwana nie wyrażała chęci współpracy ze stroną powodową, gdyż nie wyrażała chęci bezpośrednich spotkań i pomocy w realizacji umowy, co w konsekwencji w ocenie ww. przesłuchiwanym osób doprowadziło do nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy. Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał jednak, że wynikające z tych zeznań powyższe okoliczności nie dawały podstaw do uznania, że strona pozwana nienależycie wykonywała łączącą strony umowę i apelacja nie zawiera przekonujących argumentów, które pozwoliłyby uznać, że powyższe stanowisko Sądu I instancji jest wynikiem błędnej oceny ww. dowodów. W związku z powyższym chybiony jest także zarzut „nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy wskutek ograniczenia

się przez Sąd wyłącznie do dowodów z dokumentów, pominięcie zeznań świadków oraz strony pomimo obowiązku wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności w zakresie zarzutów formułowanych przez świadków P. K. (2), P. M., A. D. oraz strony A. S..

Nie jest zasadny także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także z innych względów. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że ta swobodna ocena dowodów została przekroczona, lecz w tym celu w pierwszej kolejności skarżący powinien wskazać, które konkretne dowody zostały błędnie ocenione przez sąd oraz wskazać konkretne uchybienia w zakresie oceny tych dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów i wyciągniętych z nich wniosków.

Podkreślić należy, że ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, iż jeśli z danego materiału dowodowego można by wysnuć także inną wersję zdarzeń to jest to za mało, aby apelacja mogła odnieść skutek. Trzeba w apelacji wykazać dlaczego rozumowanie Sądu jest błędne jeśli chodzi o ocenę konkretnych dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Legalis), a tego rodzaju argumentów w apelacji powoda zabrakło. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, aniżeli przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena sądu. W granicach swobodnej oceny dowodów rzeczą dopuszczalną, a nawet konieczną przy dowodach wzajemnie sprzecznych, jest danie wiary określonym dowodom i odmówienie wiarygodności innym, w wyniku czego ustalenia faktyczne czynione są jedynie na podstawie dowodów uznanych za miarodajne i wiarygodne, z pominięciem pozostałych. Takie postępowanie nie uzasadnia skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie dokonanej oceny wiarygodności poszczególnych dowodów, gdy jednocześnie apelujący nie wykaże - tak jak to ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy - że zastosowane przez Sąd Okręgowy kryteria oceny wiarygodności konkretnych dowodów były oczywiście błędne, bowiem według jednolitego stanowiska judykatury, możliwość zakwestionowania oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym jest ograniczona i sprowadza się do sytuacji, w których skarżący wykaże, że ocena ta była rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2006 r., II CK 372/05, OSP 2008, nr 9, poz. 96; z dnia 07.10.2005 r., IV CK 122/05, z dnia 27.07.2005 r., II CK 793/04, z dnia 06.07.2005 r., III CK 3/05, Sądów Apelacyjnych - w Poznaniu z dnia 10.09.2009 r., I ACa 550/09, z dnia 25.01.2006 r., I ACa 772/05, w Lublinie z dnia 25.04.2013 r., I ACa 67/13, z dnia 31.05.2011 r., I ACa 195/11, w Krakowie z dnia 05.09.2012 r., I ACa 737/12, oraz w Gdańsku z dnia 09.02.2012 r., V ACa 114/12). Natomiast same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c. nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Wątpliwości w tej mierze, a także rozbieżności w orzecznictwie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23.03.1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 r. z. 7-8, poz. 124), a następnie powtórzył w wyroku z dnia 12.04.2012 r., I UK 347/11. Reasumując, należy stwierdzić, że art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów i może stanowić punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego, a w konsekwencji i oceny prawnej. Stąd ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Okręgowy mieści się w granicach wskazanych w art. 233 k.p.c. i zasługuje na pełną akceptację, a przedstawiona przez skarżącego argumentacja stanowi

wyłącznie polemikę z trafnymi wnioskami Sądu Okręgowego. Sąd I instancji dopuścił wszelkie dowody z dokumentów jak i świadków w celu wszechstronnego wyjaśnienia przedmiotu sporu. Dowody zostały przeprowadzone prawidłowo. Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 27 marca 2017 r. bezstronnie, racjonalnie i wszechstronnie rozważył materiał dowodowy. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodową poszczególnych środków dowodowych w sposób konkretny w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Rację ma strona pozwana, że zupełnie bezpodstawny jest zarzut oparcia ustaleń faktycznych na podstawie twierdzeń strony pozwanej, które nie zostały zweryfikowane przez biegłego posiadającego wiadomości specjalne. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, by doszło do zrealizowania I etapu projektu. Strona powodowa nie podważyła skutecznie ustaleń Sądu Okręgowego co do tego, że nie zaimplementowano wszystkich wymaganych funkcjonalności, które wynikały z harmonogramu, co jednoznacznie stwierdzono podczas działań kontrolnych. Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy odniósł się do przesłanek rozwiązania umowy przyjętych przez pozwaną, jako podstawy rozwiązania umowy o dofinansowanie, dokonując wnikliwie analizy stanu faktycznego sprawy. Sąd I instancji stwierdził, iż doszło do skutecznego rozwiązania umowy o dofinansowanie i pozwana miała pełne prawo wezwać powódkę do zwrotu kwoty dofinansowania zgodnie z treścią § 14 ust. 1 umowy o dofinansowanie. Sąd jednoznacznie wskazał, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało wiele nieprawidłowości w działaniach powódki, które w ocenie Sądu skutkowały skutecznym rozwiązaniem umowy i były to okoliczności, takie jak: niezrealizowanie projektu w pełnym zakresie, określonym w harmonogramie rzeczowo- finansowym w terminie wskazanym w umowie, nieprzekazywanie na wezwanie pozwanego informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektu, niezłożenie w terminie wskazanym w umowie wniosków o płatność pośrednią oraz płatność końcową, nieosiągnięcie wskaźników wskazanych we wniosku o dofinansowanie, utrudnianie przeprowadzenia kontroli poprzez nieudostępnienie wszystkich dokumentów i odmowa udzielania informacji, niewykonanie zaleceń pokontrolnych, dokonywanie wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem z naruszeniem zasady uczciwej konkurencji, efektywności, jawności i przejrzystości. Powyższe stanowiło przesłanki, które Sąd Okręgowy wziął pod uwagę i odniósł się do nich szczegółowo w kontekście zaistnienia podstaw rozwiązania umowy o dofinansowanie, a powódka w apelacji prawidłowości tych ustaleń nie podważyła.

Rację ma także strona pozwana, że o uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia, co w przedmiotowej sprawie nie występuje.

W podsumowaniu należy wskazać, że strona powodowa domagała się zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. tj. wystąpiła z pozwem o zapłatę odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną, przy czym nienależyte wykonanie umowy strona powodowa upatrywała, co zostało jednoznacznie sprecyzowane na rozprawie apelacyjnej (k. 907) przez pełnomocnika powoda, w braku współpracy w trakcie realizacji umowy i nieudzielaniu przez pozwaną informacji co do realizacji projektu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona powodowa nie wykazała w toku procesu zaistnienia wszystkich przesłanek roszczenia z art. 471 k.c., którymi są: szkoda, zdarzenie powodujące szkodę i związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem powodującym szkodę. W przypadku art. 471 k.c. pojęcie szkody ogranicza się do szkody majątkowej. Zdarzeniem powodującym szkodę a tym samym rodzajem odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. ma być naruszenie zobowiązania, które ustawa określa jako niewykonanie albo nienależyte wykonanie zobowiązania. Wierzyciela i dłużnika powinno zatem łączyć zobowiązanie, które może powstać na skutek umowy. Naruszenie zobowiązania obejmuje niewykonanie zobowiązania oraz nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. W art. 471 k.c. chodzi więc o naruszenie obowiązku świadczenia w ogóle i obowiązku należytego świadczenia. Niewykonanie zobowiązania zachodzi wówczas, gdy w zachowaniu się dłużnika nie występuje nic, co by odpowiadało spełnieniu świadczenia, a nienależyte wykonanie zobowiązania ma miejsce wówczas, gdy zachowanie się dłużnika zmierzało do spełnienia świadczenia, a nawet dłużnik według własnej oceny spełnił świadczenie, jednakże osiągnięty przez niego wynik odbiega pod określonymi względami od tego, na czym miało polegać prawidłowo spełnione świadczenie. Szczególną formą nienależytego wykonania zobowiązania jest zwłoka dłużnika.

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy należy wskazać, że powodowa spółka upatrywała odpowiedzialności pozwanej za nienależyte wykonanie jej zobowiązań wynikających z łączącej strony umowy z dnia 2

czerwca 2011 r., przedmiotem której było udzielenie powodowej spółce przez pozwaną wsparcia na realizację projektu „Semantyka w polityce My Polacy Chcemy Wiedzieć” w ramach programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, co zdaniem strony powodowej doprowadziło do rozwiązania umowy. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego strona powodowa nie tylko nie wykazała, ale nawet nie wskazała przede wszystkim tego, który obowiązek wynikający z łączącej strony umowy został przez pozwaną naruszony, co jest niezbędne do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności kontraktowej wynikającej z art. 471 k.c. Nie podała także, jakie ogólnie obowiązujące przepisy prawa zobowiązań w związku z realizacją umowy strona pozwana naruszyła. To na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że pozwana wykonała obowiązki wynikające z umowy w sposób nienależyty i dopiero w razie wykazania tej okoliczności, na pozwanym spoczywałby ciężar dowodu, że niewykonanie tych obowiązków było wynikiem okoliczności nieleżących po jego stronie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 211/08 (LEX nr 484728)). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zostało w sprawie wykazane, że pozwana naruszyła obowiązki umowne lub by uchybiła przepisom prawa zobowiązań. Z tego też względu nie mógł odnieść skutku zarzut skarżącej, naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez „dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie informacji pokontrolnej doręczonej powodowej spółce w dniu 24 maja 2013 r., podczas gdy powodowa spółka w dniu 10 czerwca 2013 r. zakwestionowała ustalenia pokontrolne, natomiast strona pozwana tego twierdzenia nie obaliła w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, a Sąd nie posiadał wiedzy specjalnej, która pozwoliłaby mu dokonać oceny prawidłowości ustaleń pokontrolnych oraz poprzez oparcie ustaleń faktycznych w sprawie wyłącznie na podstawie twierdzeń strony pozwanej, które nie zostały zweryfikowane przez biegłego posiadającego wiadomości specjalne, a o którego wniosek powinna złożyć strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika”. Wbrew bowiem powyższym argumentom, to na stronie powodowej występującej z powództwem o odszkodowanie z art. 471 k.c. spoczywał obowiązek wykazania np. za pomocą opinii biegłego sądowego, że krytyczne uwagi zawarte w informacji pokontrolnej były nietrafne, niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i że w świetle treści umowy stron działania strony powodowej na moment kontroli były prawidłowe. Z tego też względu nie mógł odnieść skutku zarzut „niezbadania w żadnej mierze, czy faktycznie zaistniały okoliczności, na które powoływała się pozwana”.

Należy w tym miejscu także zaznaczyć, że ani Sąd Okręgowy ani Sąd II instancji nie miał w niniejszej sprawie obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, w szczególności, że obie strony były reprezentowane w procesie przez zawodowych pełnomocników. Poza tym strona skarżąca nie podniosła w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 k.p.c. zdanie drugie.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu Okręgowego za niewadliwe i przyjął je za własne, a rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za odpowiadające prawu.

Podsumowując należy stwierdzić, że powódka pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazała po swojej stronie prawidłowości wykonania zawartej umowy o dofinansowanie, ani nie wykazała, że to strona pozwana dopuściła się naruszenia obowiązków umownych, które zrodziły po jej stronie obowiązek odszkodowawczy wobec powódki. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazało natomiast, iż istniały podstawy do rozwiązania umowy o dofinansowanie, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy w Warszawie, w szczególności, że zgodnie z treścią § 13 ust. 2 i 3 umowy możliwe było wypowiedzenie umowy także w przypadku, gdyby zaszła tylko jedna z wielu wymienionych w tym postanowieniach umowy okoliczność. Istotne jest także to, że w myśl § 13 ust. 4 umowy w przypadku rozwiązania umowy w trybach, o których mowa w ust. 1-3 umowy beneficjentowi nie przysługiwało odszkodowanie.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że wymagalność roszczenia odszkodowawczego, dochodzonego na podstawie art. 471 k.c. ustalana jest przy zastosowaniu reguł określonych w art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W związku z powyższym żądanie odsetek od dochodzonego pozwem odszkodowania od dnia wniesienia pisma z dnia 30 stycznia 2017 r., tj. od dnia 6 lutego 2017 r. (k. 840 data stempla pocztowego na kopercie) nie miało uzasadnienia. Odsetek tych, gdyby powództwo było zasadne, strona

powodowa mogłoby żądać co najwyżej od daty doręczenia tego pisma stronie pozwanej i po dodaniu do tej daty np. czternastodniowego terminu na zaspokojenie żądania.

W tym stanie rzeczy apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. 2015.1804).

Dorota Wybraniec Ewa Zalewska Tomasz Szczurowski